

STYCZEŃ W GRUPIE SKRZATÓW



W miesiącu styczniu mieliśmy pełne ręce roboty. Nie mogliśmy zapomnieć o naszych babciach i dziadkach oraz zbliżającym się balu karnawałowym. Korzystaliśmy również z uroków zimy- lepiliśmy bałwany w naszym ogrodzie przedszkolnym, chodziliśmy po śladach na śniegu i urządzaliśmy bitwy na śnieżki. W styczniowe dni w naszym przedszkolu panowała radosna atmosfera. Braliśmy udział we wspólnych zabawach jak i zajęciach dydaktycznych.

Na początku kontynuowaliśmy temat dotyczący Nowego Roku. Zawiesiliśmy w naszej sali nowy kalendarz, rozmawiając swobodnie o minionych świętach i uroczystości witania Nowego Roku. Ruch to podstawa dla naszego zdrowia, dlatego też z chęcią wzięliśmy udział w zajęciach muzyczno – ruchowych „Zimowe zabawy” .



Rozpoczęliśmy od improwizacji ruchowej do muzyki L. Delibesa „Pizzicato” z wykorzystaniem kolorowych apaszek, reagując na sygnał dźwiękowy. Nie zabrakło też zabawy tanecznej przy piosence „Świeci gwiazdka”, przyswajając przy tym jej tekst. Pozostając w muzycznych nastrojach, wysłuchaliśmy piosenki „Cztery pory roku”, bawiąc się przy niej rytmicznie, ilustrując ruchem jej treść oraz przyporządkowując symbole do odpowiednich pór roku. Szczególną uwagę zwróciliśmy na obecnie panującą porę czyli zimę, biorąc udział w zabawie muzyczno – ruchowej „Taniec na lodzie”. Wiemy jak wygląda i do czego służy kalendarz, ale tym razem postanowiliśmy wykonać własny kalendarz pór roku. Na sylwecie koła podzielonego na cztery części, przyklejaliśmy elementy ilustrujące wiosnę, lato, jesień i zimę. Następnie oglądaliśmy i omawialiśmy nasze prace, a na koniec pani umieściła je na wystawie, żeby mogli podziwiać nasze dzieła także rodzice.



W celu utrwalenia naszego zagadnienia, wysłuchaliśmy wiersza „Jak pory roku grają w berka”, przypominając ich nazwy wraz z podziałem na sylaby. Jako mali aktorzy wcieliliśmy się w rolę pór roku, otrzymując od naszej pani właściwe symbole. Nie było to łatwe zadanie, ale uporaliśmy się z nim bez problemu. Ubierając się w ciepłe czapki, kurtki, szaliki i kozaki, wyszliśmy na spacer obserwując pogodę i krajobraz charakterystyczny dla zimowej pory.

Zima choć bywa czasem mroźna to i tak bardzo ją lubimy, dlatego temat dotyczący tej pory roku, okazał się bardzo trafny. Poznaliśmy wierszyk „Zimowy spacer z babcią”, powtarzając wyrazy dźwiękonaśladowcze typu: tup-tup, stuk, kap, puk-puk, uzupełniając je właściwym ruchem. Znalazło się też trochę czasu



na zabawy muzyczno – ruchowe, które tak bardzo lubimy. Rozpoczęliśmy od zabawy ruchowej przy piosence „Pada śnieg”, następnie opisywaliśmy śnieg posługując się różnymi określeniami. Była też zabawa inhibicyjno – incytacyjna o charakterze zimowym oraz realizacja prostych rytmów zaproponowanych przez panią. Obserwacja krajobrazu zimowego zainspirowała nas do wykonania obrazka,

ilustrującego omawianą przez nas porę roku. Z przygotowanych elementów naklejaliśmy bialedrzewko, a na nim płatki śniegu i ptaszki wycięte ze srebrnego papieru. Nasza cotygodniowa gimnastyka, tym razem odbyła się w ogrodzie przedszkolnym, gdzie chodziliśmy po śladach i „skakaliśmy przez zaspę”.

Podobały nam się też zabawy: „Kto złapie bałwanka?” i „Śnieżki”. Mogliśmy nawet swobodnie pobawić się na śniegu, w wybraną przez siebie zabawę.

Oczywiście przed powrotem do przedszkola, trzeba było oczyścić ubrania ze śniegu, a niektóre nawet wysuszyć. Pozostając w tym temacie, wysłuchaliśmy wiersza „Cudowny śnieg”, wypowiadając się na temat jego treści, kończyliśmy też zdanie „Co by było gdyby...” rozwijając przy tym ekspresję słowną. Wszyscy wiemy że śnieg służy nam też do lepienia kul, ale tym razem zamieniliśmy go na gazety, z których uformowaliśmy śnieżne kule. Posłużyły nam do zabawy matematycznej, w której segregowaliśmy je ze względu na jedną cechę – wielkość, określając przy tym których jest najwięcej a których najmniej. Na zajęciach umuzykalniających nauczyliśmy się kolejnej piosenki „Zła zima”,

bawiąc się przy niej wesoło. Wzięliśmy też udział w ćwiczeniach oddechowych „Płatki śniegu” dmuchając na kulki z waty.

W kolejnym tygodniu rozpoczęliśmy intensywne przygotowania do uroczystości związanej z „Dniem Babci i Dziadka”. Najpierw wykonaliśmy zaproszenia dla naszych bliskich, naklejając na kartkę zgiętą na połowę serduszka i kwiaty, a w środku umieszczając ich treść. Pani przeczytała nam wiersz „Ciasto babci”, a my wodziliśmy palcem po obwodzie koła, wskazując owoce na tortcie, z równoczesnym mówieniem wiersza. Drugą część przygotowań rozpoczęliśmy od nauki



piosenki „Dla babci i dziadka” metodą rytmiczno – melodyczną. Utrwalaliśmy również taniec z chustami „Pizzicato” oraz poznany wiersz „Ciasto babci”, ale to nie wszystko. Wysłuchaliśmy opowiadania ilustrowanego obrazkami „Najlepszy prezent”, rozmawiając na temat jego treści i podając własne określenia na temat „Jaka jest babcia?” i „Jaki jest dziadek?”. Z chęcią nawet wzięliśmy udział w zabawie dydaktycznej „Para – nie para”. Aby zrobić niespodziankę naszym babciom i dziadkom wykonaliśmy własnoręcznie prezent - „Kulę śnieżną”, lepiąc z plasteliny bałwanki i choinki, które naklejaliśmy na denku, wsypując następnie brokat i wlewając wodę, lecz zakręcić słoiczek pomogła nam nasza pani, gdyż my nie mamy jeszcze tyle siły. Drugi prezent zrobiliśmy wcześniej, był to obrazek zimowy, który samodzielnie ozdobiliśmy elementami wyciętymi ze srebrnego papieru. Odwiedzili nas, jak co miesiąc goście z „Małej Filharmonii”, którzy tym razem przywieźli ze sobą skrzypce, omawiając ich budowę i pokazując sposób gry na nich. Mieliśmy okazję wysłuchać Menueta, Czardasza,



Poloneza i Kujawiaka . Wszystkie te utwory zagrane zostały na skrzypcach i fortepianie. Wreszcie nadszedł długo wyczekiwany dzień – uroczystość z okazji „Dnia Babci i Dziadka”. Do przedszkola przybyli nasi bliscy, a my z okazji tego niezwykłego święta zaprezentowaliśmy wiersze,

taniec i piosenki. W drugiej części spotkania odbyły się konkursy dla dziadków, którzy za pomocą smaku rozpoznawali różne produkty spożywcze. Były też zadania dla babć, które czytały bajki, a dzieci rozpoznawały ich tytuły. Następnie nadszedł czas na składanie życzeń i wręczanie drobnych, własnoręcznie wykonanych upominków. Zaproszeni goście z zachwytem podziwiali nasze występy. U wszystkich cały czas gościł uśmiech na twarzy, a my byliśmy bardzo zadowoleni, że mogliśmy sprawić swoim najbliższym taką niespodziankę.

To jeszcze nie koniec emocji, gdyż dużymi krokami zbliżał się bal karnawałowy. Najpierw wysłuchaliśmy wiersza „Dziwni goście” ilustrowanego obrazkami. Udało nam się również rozpoznać po charakterystycznych elementach stroju, za kogo przebrane są dzieci. Dużą frajdę sprawiło nam dmuchanie balonów, którymi później bawiliśmy się swobodnie. Z racji tego że bardzo lubimy śpiewać, pani nauczyła nas kolejnej piosenki „Bal w przedszkolu”, połączonej z ilustracją ruchową. Była też swobodna improwizacja do muzyki. Nie zabrakło czasu na wykonanie prac artystycznych, związanych z naszym zagadnieniem. Kolorowaliśmy obrazki wybranego stroju karnawałowego a następnie wykleiliśmy balonik kawałkami kolorowego papieru. Teraz już wiemy, że taka technika plastyczna to wydzieranka. Aby rozgrzać ciało i umysł, w kolejnym dniu wzięliśmy udział w zestawie zabaw i ćwiczeń ruchowych „Bal zabawek”. Z wielkim entuzjazmem uczestniczyliśmy w następujących zabawach: „Pajacyki”, „Samochody”, „Misie” oraz w zabawie z elementem



toczenia „Piłeczki”. Karnawał to także dekoracje i ozdoby, dlatego wysłuchaliśmy uważnie opowiadania „Serpentyny i baloniki”, odpowiadając trafnie na pytania zadawane przez naszą panią, która wyjaśniła nam to trudne pojęcie „serpentyny”. Pokazała nam kilka, w różnorodnych kolorach, a my staraliśmy się określić które z nich są najdłuższe, a które najkrótsze oraz wąskie i szerokie. „Bal baloników” to kolejna piosenka przy której bawiliśmy się w najlepsze, ale

tym razem z balonami. Utrwalaliśmy też wcześniej poznaną piosenkę „Bal w przedszkolu”. Dużo radości sprawiła nam zabawa kołowa „Balonik”. Karnawał nie może obejść się bez masek, dlatego z wielkim zainteresowaniem wykonaliśmy je, ozdabiając cekinami oraz elementami wyciętymi z kolorowego papieru. Później było wspólne oglądanie i przymierzanie masek. Kolejny styczniowy tydzień rozpoczęliśmy od wysłuchania wiersza „Wielki bal”, wskazując postacie, których dotyczyła treść wiersza oraz przeliczając je w zakresie trzech. Aby nasze buzie coraz ładniej mówiły, wzięliśmy udział w ćwiczeniach ortofonicznych na zgłoskach: la-la, bzz, hej-ho. Jak to w zwyczaju bywa, nie mogło zabraknąć zestawu zabaw i ćwiczeń ruchowych „Bal w krainie zabawek”. Dobrani w pary wykonywaliśmy ćwiczenia, rozwijające orientację w przestrzeni oraz w schemacie własnego ciała. Wreszcie nadszedł dzień, w którym odbył się bal karnawałowy pod hasłem „Bal w krainie bajek”. W pogodny, zimowy poranek do przedszkola przybyło wiele bajkowych i całkiem realistycznych postaci. Wśród nich byłyksiężniczki, wróżki, motylki oraz inne ciekawe postacie. Nie zabrakło też służb ratowniczych, reprezentowanych przez strażaka i policjanta. Nawet nasze panie miały przygotowane stroje. Humory i apetyt na wspólną zabawę dopisywał wszystkim. W sali pełnej balonów i kolorowych dekoracji, tańczyliśmy w rytm skocznej muzyki. Były też ciekawe zagadki dotyczące bajkowych postaci oraz takie zabawy jak: „Śpiąca królewna” i „Rozkazy króla”. Po tych dniu pełnym emocji, dzieliliśmy się wrażeniami z balu, każdy opowiadał co mu się najbardziej podobało oraz wspominaliśmy ciekawe przebrania. Przypomnieliśmy sobie też naszą piosenkę „Bal w przedszkolu” oraz ćwiczyliśmy krok dostawny i układ taneczny do melodii „Spackinger dance”. Rozwiązywaliśmy zagadki słuchowe, rozpoznając brzmienie poznanych instrumentów perkusyjnych oraz odtwarzaliśmy proste rytmy. Tak oto minął pełen wrażeń styczeń w grupie „Skrzatów” .



W tym miesiącu swoje urodzinki obchodzili Franio i Wojtuś, którym składaliśmy życzenia i hucznie odśpiewaliśmy „Sto lat”, a cukierki którymi poczęstowali nas solenizanci były naprawdę pyszne.



Poznaliśmy następujące piosenki:

„Zła zima”

1. Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła!
Szczypie w nosy, szczypie w uszy.
Mroźnym śniegiem w oczy prószy.
Wichrem w polu gna!
Nasza zima zła!
2. Hu! Hu! Ha! Nasza zima zła!
Płachta na niej długa, biała.
W rękę gałąź oszroniała.
A na plecach drwa!
Nasza zima zła!



„Zima, zima”

1. Zima, zima, zima, pada, pada śnieg.
Jadę, jadę w świat sankami.
Sanki dzwonią dzwoneczkami
Dzyń, dzyń, dzyń
Dzyń, dzyń, dzyń
Dzyń, dzyń, dzyń
2. Jaka pyszna sanna - parska rażno koń.
Śnieg rozbija kopytami.
Sanki dzwonią dzwoneczkami.
Dzyń, dzyń, dzyń
Dzyń, dzyń, dzyń



Dzyń, dzyń, dzyń

3. Zasypane pola - w śniegu cały świat.

Biała droga hen przed nami.

Sanki dzwonią dzwoneczkami.

Dzyń, dzyń, dzyń

Dzyń, dzyń, dzyń

Dzyń, dzyń, dzyń

„Dla babci i dziadka”

1. Moja babcia i mój dziadek,

to wspaniali są dziadkowie.

Dziadek mnóstwo zna zagadek,

babcia bajkę nam opowie

Ref.: Bo na świecie nie znajdziecie

takich bajek i zagadek,

jakie wnukom opowiada,

moja babcia i mój dziadek.

2. Poprosimy naszą babcie

- babciu z tajemniczą miną.

opowiadaj swoją bajkę!

A za każdym razem inną.

Ref.: Bo na świecie nie znajdziecie

takich bajek i zagadek,

jakie wnukom opowiada,

moja babcia i mój dziadek.

3. Posadzimy teraz dziadka



na fotelu wiklinowym.

Dziadku powiedz nam zagadkę,

całkiem nową prosto z głowy.

Ref.: Bo na świecie nie znajdziecie,

takich bajek i zagadek,

jakie wnukom opowiada,

moja babcia i mój dziadek.

„Bal w przedszkolu”

1. Bal w przedszkolu dzisiaj,

wyszły z szafy misie.

I proszą laleczki do miłej poleczki.

Mała, złota trąbka.

Wyskoczyła z kątką.

Tru – tu – tu powiada,

zatrąbię wam rada.

Ref: Hopsa, hopsa, dana, dana,

zabawa udana.

Hopsa, hopsa, hola, hola,

poleczka z przedszkola.



Nauczyliśmy się następujących wierszyków:

„Wiersz na przywitanie”

Dziś w naszym przedszkolu jest bardzo wesoło,
bo babcie i dziadków widzimy wokoło.

Witamy Was wszystkich, witamy.

Na przedstawienie zapraszamy,
które rozpocznie się za chwilę
by uczcić święto dzisiejsze miłe.

„Idzie babcia”

Idzie babcia, tup, tup, tup.

Stuka laską, stuk, stuk, stuk.

A za babcią, hop, hop, hop,
skacze wnuczek w trop.

Idzie babcia, tup, tup, tup.

Do drzwi puka, puk, puk, puk.

Otwierajcie szybko drzwi,
bo do wnucząt spieszno mi.



„Pieczemy ciasto”

Babcia piecze ciasto pyszne.

W samym środku będą wiśnie.

Ananasy i brzoskwinie.

W ustach ciasto się rozpułynie.



„Życzenia”

Dziś słońeczko jasno świeci.
Zima biała śpiewa,
a w przedszkolu przedszkolacy
składają życzenia.
Wszystkim babciom, wszystkim dziadkom,
zdrowia, pomyślności.
Uśmiechów na co dzień
i dużo radości



Na zajęciach języka angielskiego

w styczniu u Skrzatów:

W tym zimowym miesiącu zajęliśmy się trudnym dla nas tematem – **Clothes**. Tak więc poznaliśmy nazwy ubrań: **a hat, shoes, trousers**. Osluchiwaliśmy się trudną piosenką o zakładaniu i rozbieraniu ubrań, w tym z poleceniami: **put on, take off**. A także określaliśmy nasz nastrój – **happy, sad**. Z racji wesołego czasu karnawału zapoznaliśmy się też ze słowami: **a mask, parade**. Nasz ulubiony kotek przygotował dla nas wiele ciekawych prac, w tym właśnie maskę do ozdobienia ciekawymi gwiazdami. Już czekamy na kolejne spotkania i zadania 😊

„Cookie put your trousers on”

/Cookie put your trousers on/ x3

Put your trousers on.

/Cookie put your hat on/ x3

Put your hat on.

/Cookie put your shoes on/ x3

Put your shoes on.

/Cookie take your hat off/ x3

Take your hat off.

/Cookie take your shoes off/ x3

Take your shoes off.

/Cookie take your trousers off/ x3

Take your trousers off.